

Sygn. akt II Ka 292/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 31 sierpnia 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marta Krajewska - Drozd

Sędziowie: SSO Grażyna Artymiak (spr.)

SSO Tomasz Mucha

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie - Bogusława Olewińskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2016 r.

sprawy **T. J.**

oskarżonego z art. 271 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygnatura akt X K 1216/14

I. **uchyla** wyrok w zaskarżonej części ( pkt I, II i V) i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk **umarza** postępowanie o czyn z art. 271 § 1 kk zarzucony oskarżonemu T. J., a kosztami procesu w tym zakresie **obciąża** Skarb Państwa,

II. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca dowód rzeczowy opisany w wykazie nr 1/77/14 Zespołowi Szkół w G..

SSO Tomasz Mucha SSO Marta Krajewska-Drozd SSO Grażyna Artymiak

Sygn. akt II Ka 292/16

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 31 sierpnia 2016 r.**

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt X K 1216/14) :

- uznał oskarżonego T. J. za winnego popełnienia czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk, polegającego na tym, że oskarżony w dniu 21 grudnia 2012 r. w G. będąc funkcjonariuszem publicznym, pełniąc funkcje Dyrektora Zespołu Szkół w G. poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, w ten sposób, że na fakturze VAT nr (...) z dnia 17.12.2012 r. umieścił pieczęcie o treści „sprawdzono pod względem merytorycznym” i o treści „zatwierdzam do wypłaty” oraz złożył swój podpis, co spowodowało uruchomienie zapłaty środków finansowych za powyższą fakturę, pomimo braku realizacji usługi – dostarczenia towaru wynikającego z faktury VAT nr (...). Za tak przypisany czyn na podstawie art. 271 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37 a § 1 kk orzekł wobec T. J. grzywnę w wymiarze 60 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł, zaś na podstawie

art. 44 § 1 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/77/14 poz. 1;

- wobec K. B. postępowanie o czyn z art. 271 § 2 kk polegający na tym, że oskarżona w okresie od 17 grudnia 2012 r. do 21 grudnia 2012 r. w G. będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu jako sekretarka Zespołu Szkół w G. poświadczyła nieprawdę na fakturze VAT nr (...) z dnia 17.12.2012 roku, w ten sposób, że potwierdziła na niej własnoręcznie fakt dostarczenia i zamontowania szafek w szatni szkoły, pomimo braku realizacji takiej usługi – dostarczenia towaru wynikającego z faktury VAT nr (...) warunkowo umorzył na okres próby 2 lat, a na podstawie art. 67 § 3 kk zw. z art. 39 pkt 7 kk orzekł wobec oskarżonej świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonych oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Nadto wyrokiem Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu zasądzając na rzecz Skarby Państwa:

- od oskarżonego T. J., na podstawie art. 627 kpk, koszty sądowe w kwocie 380,00 zł,
- od oskarżonej K. B., na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk, koszty sądowe w kwocie 140 zł.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył obrońca oskarżonego T. J., który przywołując art. 438 pkt 1, 2, 3 kpk zarzucił:

1) obrazę prawa materialnego a to art. 271 § 1 kk polegającą na przyjęciu, że zachowanie oskarżonego polegające na uczynieniu za pomocą pieczęci i podpisu adnotacji na fakturze wystawionej przez podmiot trzeci wypełnia znamiona przestępstwa poświadczenia nieprawdy podczas, gdy:

- a) oskarżony nie wystawił dokumentu a jedynie uczynił na nim adnotację,
- b) adnotacja nie dotyczyła okoliczności mającej znaczenie prawne, gdyż wymagalność roszczenia (obowiązek zapłaty) nie zależała od jej uczynienia,
- c) sąd nie wskazał w ogóle na czym miała polegać nieprawdziwość adnotacji oskarżonego na fakturze VAT a w rzeczywistości żadnej z nich nie można przypisać fałszywości;

2) obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk, poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego oceną wyjaśnień oskarżonego wyrażającą się w pozytywnej ocenie przyznania się oskarżonego do popełnienia czynu i negatywnej jego wcześniejszego nieprzyznawania się podczas gdy T. J. w obu przesłuchaniach przedstawił identyczny stan faktyczny a jedynie inaczej ocenił jego prawne znaczenia, co biorąc pod uwagę brak wykształcenia prawniczego i nie korzystanie na tym etapie z pomocy obrońcy nie może stanowić przedmiotu oceny pod kątem wiarygodności dowodu a tym bardziej podstawy ustalenia stanu faktycznego i orzekania o winie;

3) obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku a to art. 5 § 2 kpk wyrażającą się w nieustaleniu przez Sąd pierwszej instancji treści umowy pomiędzy szkołą a firmą (...) i ustalenie mimo nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości stanu faktycznego na niekorzyść oskarżonego;

4) obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku a to art. 442 § 3 kpk poprzez zignorowanie zapatrywań prawnych i zaleceń zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 listopada 2014 r. (sygn. akt II Ka 535/14);

5) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że przybijając pieczęcie i podpisując się na fakturze T. J. potwierdził zamontowanie szafek podczas gdy nie wynika to z żadnego dowodu zebranego w sprawie,

6) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest wysoki przy wskazaniu jedynie, iż gmina poniosła szkodę ale też oskarżony działał w zaufaniu do kontrahenta.

W konsekwencji Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec braku zaskarżenia wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej oskarżonej K. B. uprawomocnił się.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego, postulująca o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie T. J. od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe. Sąd pierwszej instancji wykorzystał w toku rozprawy wszelkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tezy aktu oskarżenia i twierdzeń obrony, w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa, kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym czynów. Sąd Rejonowy – wbrew wywodom Skarżącego – poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i trafnie ocenił je w kontekście zebranych dowodów mając przy tym na uwadze treść art. 7 kpk.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnione w toku postępowania przed Sądem Rejonowym zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy co do podstawy dowodowej i faktycznej przypisania oskarżonemu T. J. sprawstwa czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk podziela zajęte tam stanowisko. W wyczerpującym uzasadnieniu, co należy podkreślić, sporządzonym starannie i z dbałością o uwzględnienie i szczegółową analizę wszelkich faktów istotnych w sprawie, Sąd meriti poddał wszechstronnej logicznej analizie zebrane dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawiając, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów, które włączył do podstawy faktycznej wyroku i dlatego nie dał wiary pozostałym dowodom, a w szczególności, dlaczego odrzucał i w jakiej części wyjaśnienia oskarżonych, w tym T. J.. Wnioski ocenne Sądu Rejonowego wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 kpk) i bezstronności (art. 4 kpk), a tym samym nie wykraczają poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 kpk.

W tej sprawie szczególne znaczenie miała bezpośredniość postępowania dowodowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zasada bezpośredniości odgrywa obok zasady swobodnej oceny dowodów rolę trudną do przecenienia. To właśnie Sąd pierwszej instancji dowody z wyjaśnień oskarżonych przeprowadził bezpośrednio na rozprawie, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonych wyjaśnienia kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanymi, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności i stosunku do tej czynności. To właśnie ten bezpośredni kontakt z osobami przesłuchiwanymi stwarzał warunki dla oceny wiarygodności składanych przez osobowe źródła dowodowe wypowiedzi, w szczególności zaś wyjaśnień oskarżonego T. J..

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów podniesionych w apelacji Skarżącego zauważyć należy, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podnoszony w wypadku niekwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych. W niniejszej sprawie Skarżący nie poprzestaje na tym zarzucie, a podnosi go czyniąc zarówno zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jak i zarzucając obrazę przepisów postępowania – art. 7 kpk – poprzez kwestionowanie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego T. J..

Nie jest trafny zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 271 § 1 kk. Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może bowiem opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania), czy sprzeczności (bądź nie)

z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2015 r., II AKa 110/15, LEX nr 1782124). Tymczasem podnoszony w punkcie 1) apelacji zarzut obrazy prawa materialnego poprzedza podniesione w dalszej kolejności zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych i dowolnej oceny dowodów. Nie budzą jednak wątpliwości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, wynikające także z wyjaśnień oskarżonego, które Sąd ten obdarzył wiarą, że T. J. na fakturze VAT nr (...) z dnia 17 grudnia 2012 r. umieścił pieczęcie o treści „sprawdzono pod względem merytorycznym” i o treści „zatwierdzam do wypłaty” oraz złożył swój podpis. Nie budzi również wątpliwości, iż w dacie przypisanego oskarżonemu czynu był on Dyrektorem Zespołu Szkół w G., tym samym był on funkcjonariuszem publicznym. Był zatem podmiotem zdatnym do popełnienia indywidualnego przestępstwa z art. 271 § 1 kk. Nie wystawiał on faktury VAT jako dokumentu łączącego strony umowy o dostawę mebli i to jest niewątpliwe, jednak poczynione przez niego na tej fakturze adnotacje, stanowiły niezbędne elementy do uruchomienia procesu wypłaty należności. Tym samym były one okolicznościami mającymi znaczenie prawne. Gdyby nie dokonane adnotacje, nie doszłoby do zadysponowania środkami finansowymi. Oskarżony T. J. miał świadomość tych okoliczności i ich znaczenia. Właśnie ta adnotacja (zwyczajowo) czyniona na fakturze stanowi wystawienie dokumentu poświadczającego nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Wbrew twierdzeniom Skarżącego Sąd wskazał w uzasadnieniu okoliczności, które świadczą o nieprawdziwości stwierdzonych w adnotacji okoliczności, a mianowicie dostarczenie i zamontowanie szafek, chociaż realizacja dostawy miała nastąpić w styczniu 2013 r., a w rzeczywistości nie nastąpiła w ogóle. Nie sposób podzielić twierzeń Skarżącego, że adnotacja zamieszczona na fakturze nie stanowiła dokumentu w rozumieniu art. 271 kk, a oskarżony dokonując jej nie poświadczył okoliczności mających znaczenie prawne. Wręcz przeciwnie. Wystawiona faktura po naniesieniu na nie adnotacji stawała się dokumentem publicznym, istotnym z punktu widzenia wydatkowania środków publicznych przez gminę. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że dokonując adnotacji na fakturze miał świadomość, że sporządza poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości. Skoro bowiem wydatkowanie środków publicznych w przypadku zakupu szafek opierało się głównie na kontroli tego dokumentu, to nie mógł zakładać, że sporządza adnotację na dokumencie prywatnym, mającym funkcjonować poza zakresem jakiegokolwiek kontroli. Tym samym zdawał sobie też sprawę, że jest upoważniony do poświadczenia takiej okoliczności i jakie są konsekwencje uczynienia tych adnotacji i podpisu na tej wystawionej przez dostawcę fakturze.

Naruszenie zaś prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Tylko wówczas, gdy niekwestionowane są ustalenia faktyczne, a wadliwość rozstrzygnięcia sprowadza się do niewłaściwej subsumcji, można mówić o obrazie prawa materialnego (postanowienie SN z dnia 28 maja 2015 r. II KK 135/15, KZS 2015/9/28). Skarżący popadł zatem w sprzeczność, gdy formułując zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, równocześnie postawił zaskarżonemu wyrokowi zarzut obrazy prawa materialnego, który aktualizuje się przecież dopiero, gdy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie są kwestionowane. Tymczasem Skarżący nie akceptuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranych dowodów i uznania, że oskarżony jest w istocie sprawcą dokonania czynu zabronionego wyczerpującego znamiona typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk. Niezależnie od podniesionych przez skarżącego argumentów wskazać należy, że zaprezentowany w pisemnym uzasadnieniu przez Sąd tok rozumowania jest jak najbardziej prawidłowy i pozbawiony błędów natury faktycznej czy logicznej. Obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Nie można stawiać zarzutu rzekomego naruszenia prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia lub na naruszeniu przepisów procesowych (postanowienie SN z dnia 8 maja 2015, III KK 333/14, LEX nr 1713025).

W realiach niniejszej sprawy nie można też zasadnie mówić o obrazie prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk, poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę wyjaśnień oskarżonego wyrażającą się w pozytywnej ocenie przyznania się oskarżonego do popełnienia czynu i negatywnej jego wcześniejszego nieprzyznawania się, podczas gdy T. J. w obu przesłuchaniach przedstawił identyczny stan faktyczny a jedynie inaczej ocenił jego prawne znaczenia, co biorąc pod uwagę brak wykształcenia prawniczego i nie korzystanie na tym etapie z pomocy obrońcy nie może stanowić przedmiotu oceny pod kątem wiarygodności dowodu a tym bardziej

podstawy ustalenia stanu faktycznego i orzekania o winie. Nie ma racji Skarżący czyniąc jakikolwiek zarzut, co do wyciągnięcia - jego zdaniem - niewłaściwych wniosków z faktu nie przyznania się przez T. J. do zarzucanego mu czynu oraz treści jego wyjaśnień. Analiza zmieniającej się jego postawy procesowej choć rzeczywiście wynikająca z przysługujących mu uprawnień, to jednak dająca uprawnienie do oceny jego wypowiedzi. Co Sąd Rejonowy uczynił, szczegółowo omawiając wyjaśnienia oskarżonego i dokonując ich analizy z punktu widzenia oceny ich wiarygodności, uwzględniając także ich treść w zestawieniu z całokształtem materiału dowodowego.

Zasada swobodnej oceny dowodów nie daje podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to według klucza najkorzystniejszego dla danego oskarżonego. Mając na uwadze zasady prawa dowodowego o wartości dowodowej nie decyduje to, czy poszczególne dowody są korzystne albo niekorzystne dla danego oskarżonego, ale treść każdego z dowodów konfrontowana z innymi dowodami. Istotne jest także, by - tak jak w przedmiotowej sprawie uczynił to Sąd Rejonowy – stanowisko takie zostało należycie i przekonująco uzasadnione, a ocena ta była wszechstronna i wnikliwa. Odmienna ocena dowodów, korzystna dla oskarżonego jest naturalnie prawem jego obrońcy. Nie wynika z niej jednak samo przez się, by ocena dokonana w sprawie przez Sąd Rejonowy charakteryzowała się dowolnością. Równość wobec prawa, stanowiąca podstawę wszelkiej sprawiedliwości, wymaga aby zasady postępowania dowodowego były stosowane bez względu na to, kto in concreto na tym korzysta, a kto traci. Nie ma w prawie dowodowym takiej reguły, która nadawałaby pierwszeństwo dowodom korzystnym dla oskarżonego przed dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść, tak jak nie ma reguły o przeciwstawnej wymowie. Sąd orzekający ma prawo, a nawet obowiązek, dokonania oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Wymóg, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygania wszystkich okoliczności. Nie chodzi zaś o to, by orzeczenie zapadło na podstawie wszystkich, także wykluczających się dowodów. Sąd ma zatem prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygania polega na daniu priorytetu tylko niektórym dowodom, także części wyjaśnień oskarżonych. Obowiązkiem Sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz w jakiej części odrzucił dowody jako niewiarygodne. Z obowiązku tego Sąd Rejonowy wywiązał się należycie. Sąd ten bowiem analizował wszystkie wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania świadków i logicznie wykazał, które i dlaczego oraz w jakim zakresie są wiarygodne. Swoją ocenę Sąd przeprowadził z poszanowaniem zasady obiektywizmu, na podstawie wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego. Nie wykazuje ona błędów natury faktycznej, czy logicznej i jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc w sposób odpowiadający zasadzie swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk. W związku z powyższymi wskazanymi okolicznościami zarzut apelacji nie zasługuje na uwzględnienie i nie może skutkować postulowanymi zmianami zaskarżonego orzeczenia.

Chybiony jest zarzut obrazy prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to obrazę art. 5 § 2 kpk wyrażającą się w nieustaleniu przez Sąd pierwszej instancji treści umowy pomiędzy szkołą a firmą (...) i ustalenie mimo nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości stanu faktycznego na niekorzyść oskarżonego. Dla czynienia ustaleń faktycznych oraz wyciągania wniosków co do realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk nie miała znaczenia wskazywana przez Skarżącego treść umowy. Istotnym bowiem był dalszy etap. Środki (część) przeznaczone na sfinansowanie dostawy zamówionych szafek miały pochodzić ze środków publicznych wydatkowanych przez Gminę. To właśnie oskarżony czyniąc adnotacje na fakturze wystawionej przez firmę (...) potwierdzał wystąpienie podstawy faktycznej do uruchomienia środków publicznych. Te adnotacje stanowiły poświadczenie, że Gmina wydatkowała środki publiczne na właściwy cel. Sama zaś umowa dostawy szafek, w tym terminów jej realizacji czy warunków zapłaty, z punktu widzenia realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk, była irrelevantna. Łączyła bowiem strony umowy i dla nich była dokumentem wewnętrznym. Faktura ta stawała się dopiero po dokonaniu na niej przez upoważnioną osobę (oskarżonego) stosowanych adnotacji dokumentem istotnym z punktu widzenia wydatkowania środków publicznych przez Gminę. Poświadczenie zaś prawdziwości okoliczności związanych z realizacją tej dostawy było dowodem wydatkowania przez Gminę środków zgodnie z ich przeznaczeniem. Te zaś okoliczności nie są wątpliwe, bo nawet oskarżony na nie wskazuje w swoich wyjaśnieniach.

W wypadku wyrażonej w art. 5 § 2 kpk reguły in dubio pro reo, trzeba podkreślić, że przepis ten odnosi się do „wątpliwości” sądu, a nie stron, czy ich reprezentantów procesowych. Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że sytuacja równoznaczna z „nie dającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, że ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają usunąć określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami stron procesowych. Oceny te nie powodują ani powstania stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” i tym samym nie kreują naruszenia prawa procesowego (postanowienie SN z 15 kwietnia 2004 r., II KK 369/03, LEX nr 109464), ani też same takie oceny, nie są w stanie takich wątpliwości usunąć. Przeciwnie z treści uzasadnienia wyroku wynika w sposób oczywisty, że Sąd I instancji nie powziął jakichkolwiek wątpliwości natury faktycznej, co do przebiegu zdarzeń i zachowań oskarżonych. Skoro zatem takich wątpliwości nie powziął, to nie mogło dojść do naruszenia art. 5 § 2 kpk. Fakt, iż takie wątpliwości zdaje się mieć Skarżący, a wynikają one raczej z niewłaściwej oceny dowodów, nie oznacza, że dyspozycja normy art. 5 § 2 kpk została naruszona. Truizmem jest twierdzenie, iż wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 kpk, odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą do nich natomiast wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego i w zgodzie z art. 410 kpk, a ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 kpk (wyrok SA w Katowicach z dnia 5 czerwca 2007 roku, sygn. akt II AKa 173/07, Prokuratura i Prawo – Dodatek Orzecznictwo 2008, nr 2, poz. 26). Zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk byłby słuszny wówczas, gdyby po przeprowadzeniu wszystkich istotnych dowodów i poddaniu ich ocenie, w ramach dyrektywy określonej w art. 7 kpk wyciągnięte zostały wnioski, które prowadzą do ustalenia co najmniej dwóch równorzędnych, równie prawdopodobnych, wersji przebiegu zdarzeń. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała, a to że w sposób nieuprawniony postrzega ją Skarżący, nie oznacza trafności tak postawionego zarzutu. Jeżeli pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikające z treści art. 7 kpk (wyrok SN z 11 października 2002 r., V KKN 251/01, LEX nr 56836).

Jednocześnie, co należy z mocą podkreślić, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (postanowienie SN z dnia 8 maja 2015, III KK 333/14, LEX nr 1713025). Nadto podnoszone przez Skarżącego okoliczności, jako rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego, nie miały żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Nie jest zasadny zarzut obrazy prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 442 § 3 kpk poprzez zignorowanie zapatrywań prawnych i zaleceń zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 listopada 2014 r. (sygn. akt II Ka 535/14). Przytoczyć bowiem należy, iż w uzasadnieniu cytowanego przez Skarżącego judykatu ówczesny Sąd Odwoławczy wskazał „nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia w kwestii realizacji znamion czynu stypizowanego w art. 271 kk, jak również winy oskarżonych w zakresie stawianych zarzutów, należy stwierdzić, że dowody jakimi dysponował Sąd w chwili wydawania wyroku nie pozwalały na przyjęcie, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Zasada bezpośredniości pozwoli w ocenie Sądu Okręgowego na wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzenia.” O znaczeniu zasady bezpośredniości dla oceny zaskarżonego wyroku wskazano już wcześniej, natomiast w uzasadnieniu tamtego orzeczenia czytamy dalej: „przedstawiane wywody, co oczywiste powinny zostać odczytane przez Sąd I instancji jako zalecenie skierowania sprawy na rozprawę główną, podczas której wszystkie istotne dla jej rozstrzygnięcia kwestie zostaną poddane wszechstronnej i rzetelnej analizie, w tym również ustalenia, czy doszło do realizacji znamion czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk czy też z art. 271§ 2 kk”. Brak jest zatem jakichkolwiek wskazań prawnych, które miałyby Sąd ponownie rozpoznający sprawę wiązać,

a których Sąd Rejonowy by nie zrealizował. W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd ten bowiem wysłuchał oskarżonych i świadków. Zgromadził materiał dowodowy, który poddał szczegółowej ocenie. Dokonał również ustaleń, kiedy został sporządzony przez K. B. ręczny zapis o treści „Szafy szkolne ubraniowe zostały zakupione i przymocowane na stałe w szatni Zespołu Szkół w G. M.” z własnoręcznym podpisem tej oskarżonej. Poczynił także Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie chronologii czasowej wydania polecenia przez dyrektora T. J. i zamieszczenia przez T. J. pieczęci o treści „sprawdzono pod względem merytorycznym” i o treści „zatwierdzam do wypłaty” oraz złożeniu podpisu przez dyrektora. W tych okolicznościach tak sformułowany zarzut apelacyjny jest chybiony.

Sąd Rejonowy w poprawny sposób przeprowadził postępowanie dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych czynu przypisanego oskarżonemu T. J., zaś w pisemnym uzasadnieniu wyroku rzeczowo, obiektywnie ustosunkował się do zgromadzonych dowodów, dokonał ich obiektywnej oceny i prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd Rejonowy wskazał rzeczowo, które z dowodów uznał za wiarygodne i podał przyczyny, z uwagi na które dowodom przeciwnym odmówił wiary. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, jest w pełni logiczna, zgodna z regułami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego pozostając tym samym pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. W oparciu o bezbłędnie ocenione dowody Sąd Rejonowy poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne trafnie stwierdzając, że oskarżony wyczerpał znamiona typu czynu zabronionego z art. 271 §1 kk. W związku z argumentami apelacji należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy władny był poczynić ustalenia faktyczne w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych T. J. i K. B., jak również świadków P. B., B. Ł. i M. S. skoro uznał te dowody za wiarygodne, a jednocześnie przekonująco wykazał, że dowody przeciwnie nie są wiarygodne co do istoty zdarzenia. Należy również stwierdzić, że Sąd Rejonowy za podstawę ustaleń faktycznych przyjął nie tylko wypowiedzi osobowych źródeł dowodowych, ale także treść dokumentów, co apelujący zupełnie pominął. Reasumując, należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy uznał natomiast rację twierdzeniom obrońcy oskarżonego o błędnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest wysoki. Warunkiem jednak badania społecznej szkodliwości czynu jest stwierdzenie jego bezprawności. Trzeba pamiętać, że na gruncie kodeksu karnego najszersze zakresowo jest pojęcie czynu, a najwęższe - przestępstwa. Czynem jest zachowanie człowieka (zarówno działanie, jak i zaniechanie) postrzegalne zewnątrz, ukierunkowane na pewien cel i doniosłe społecznie. Czynem zabronionym jest tylko zachowanie, którego cechy (znamiona) zostały określone w ustawie i którego popełnienie jest zabronione pod groźbą kary. Przestępstwem jest natomiast czyn zabroniony bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy (wyrok SA w Krakowie z dnia 17 marca 2016 r., II AKa 301/15). Ustawodawca nie definiuje samego pojęcia społecznej szkodliwości, ale określa jakie okoliczności należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości (art. 115 § 2 kk). Dla bytu przestępstwa niezbędna jest jego materialna cecha (art. 1 § 2 kk w zw. z art. 115 § 2 kk). Przestępstwem jest czyn nie tylko formalnie wyczerpujący znamiona określone w ustawie karnej, ale i godzący w substancjalne dobra społeczne, uznawane przez społeczeństwo i pozostające pod ochroną nie tylko prawa karnego, ale i innych systemów normatywnych. Czyn ten musi wykazywać obiektywną aspołeczność jako skierowany przeciwko wartościom akceptowanym przez społeczeństwo. Przy prawidłowych ustaleniach faktycznych i wyciągniętych wnioskach odnośnie bezprawności przypisanego oskarżonemu zachowania wyczerpującego znamiona typu czynu zabronionego z art. 271 § 1 kk, nie można zgodzić się w realiach dowodowych niniejszej sprawy, z oceną stopnia jego społecznej szkodliwości. Co determinuje decyzję Sądu Odwoławczego o uchyleniu wyroku w zaskarżonej części (pkt I, II i V) i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk umorzeniu postępowania o czyn z art. 271 § 1 kk zarzucony oskarżonemu T. J., stosownie do dyspozycji art. 437 § 2 kpk. O znikomym stopniu społecznej szkodliwości zachowań oskarżonego świadczyły bowiem rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz rozmiar wyrządzonej szkody (nieprawidłowości formalne, a nie zamach na mienie Gminy, brak woli działania na szkodę Gminy, a wręcz działanie w interesie reprezentowanej jednostki oświatowej), sposób i okoliczności popełnienia czynów (wiele czynników obiektywnych, wymuszających zachowanie oskarżonego, przy jednoczesnej presji czasu), nadto motywację (chęć zabezpieczenia płatności zawartej umowy, utrata środków jej finansowania w następnym roku). Oskarżony „w dacie wystawiania” poświadczających nieprawdę dokumentu (uczynienia adnotacji na fakturze) niewątpliwie zakładał, że dojdzie do realizacji dostawy zamówionych szafek (w tym wyrażała się istota jego zamiaru i motywacja postępowania). Miał podstawy tak sądzić. Jego przekonanie miało oparcie w obiektywnych i racjonalnych

podstawach, a w szczególności w wynikało z dotychczasowej niezakłóconej współpracy z dostawcą. Wszystkie te okoliczności zarówno strony przedmiotowej jak i podmiotowej sprawiają, że natężenie społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego jest subminimalne uzasadniające, że przypisany mu czyn z uwagi na znikomy stopień społecznej jego szkodliwości nie stanowi przestępstwa. Konsekwencją umorzenia postępowania w tej części jest zgodnie z art. 632 pkt 2 kpk obciążenie kosztami procesu w tym zakresie Skarbu Państwa.

Ponieważ faktura (opisana w wykazie nr 1/77/14) stanowiąca dowód rzeczowy jest dokumentem potwierdzającym zawarcie umowy dostawy i podstawę roszczeń wobec tego podmiotu, na podstawie art. 230 § 2 kpk, należało zwrócić ten dowód rzeczowy Zespołowi Szkół w G..

Mając na względzie powyżej wskazane okoliczności, na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 449 kpk i art. 456 kpk, Sąd Odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Tomasz Mucha SSO Marta Krajewska-Drozd SSO Grażyna Artymiak